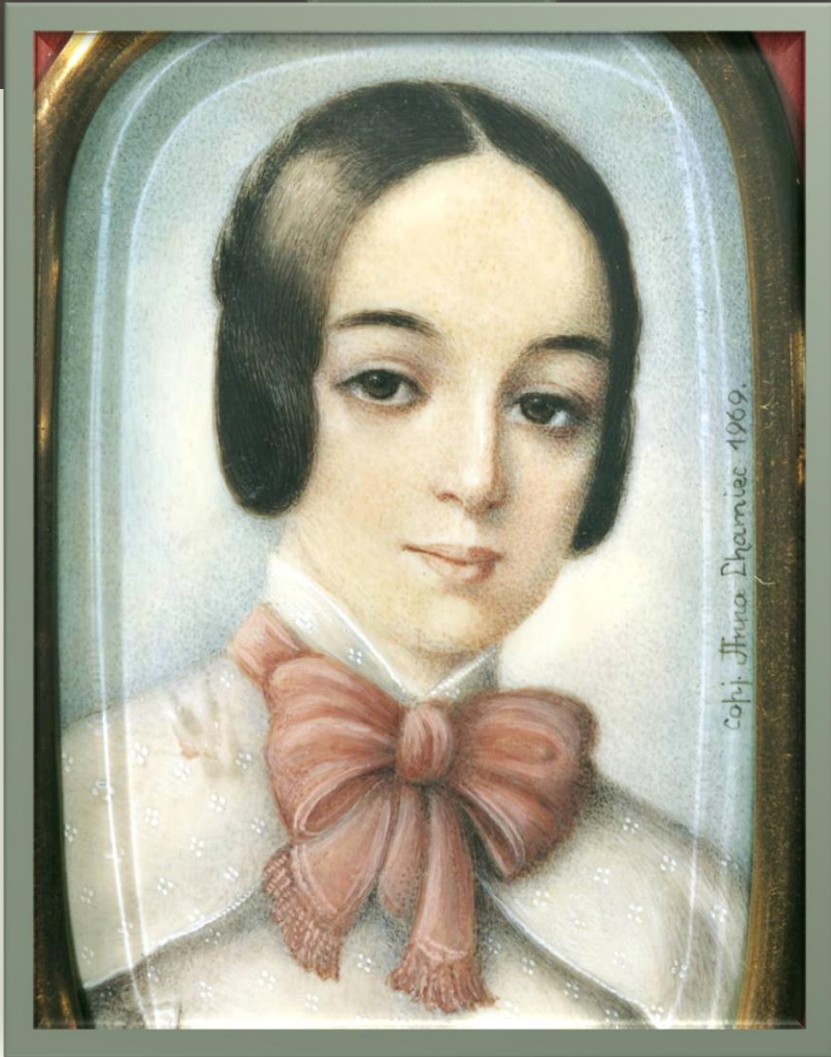


JULIUSZ SŁOWACKI
SZWAJCARIA





W grudniu 1832 roku Juliusz Słowacki opuścił Paryż, główne miejsce pobytu Wielkiej Emigracji, i wyjechał do Szwajcarii. Zamieszkał wówczas na przedmieściach Genewy nad Jeziorem Lemańskim, które wywarło na nim duże wrażenie. Jak sam pisał do swojej matki „Patrząc na jezioro, napisałem kilka lirycznych kawałków, które malują stan mojego umysłu przez te kilka miesięcy”. Wówczas powstały wiersze : „Przeklęstwo,” „Rozłączenie”, „Stokrotki”, „Chmury”, „Ostatnie wspomnienie Laury,” oraz poemat „W Szwajcarii”. Wszystkie te utwory są świadectwem romantycznego przeżywania oraz poczucia osamotnienia, które coraz częściej towarzyszyło Juliuszowi Słowackiemu.



Ważnym wydarzeniem w życiu poety była również dwutygodniowa wycieczka w Alpy. Słowacki odbył ją w towarzystwie zaprzyjaźnionej rodziny Wodzińskich, która w latach trzydziestych XIX wieku podróżowała po Włoszech, Szwajcarii i Niemczech. Dom Wodzińskich w Genewie był w tym czasie schronieniem i centrum spotkań wielu Polaków przebywających na emigracji. Maria znalazła uznanie w sercu Słowackiego, dowiadujemy się z pamiętników i listów poety do jego matki. Pisał w nich, że Maria „należy do niego”. Wyraz temu uczuciu dał Juliusz także w swojej twórczości, m.in. w przepięknym i zadedykowanym Marii wierszu pt. „Do sztambucha Marii Wodzińskiej”. A po jednej ze wspólnych wypraw w Alpy napisał poemat pt. „W Szwajcarii”. Romans ten jednak nie trwał długo.

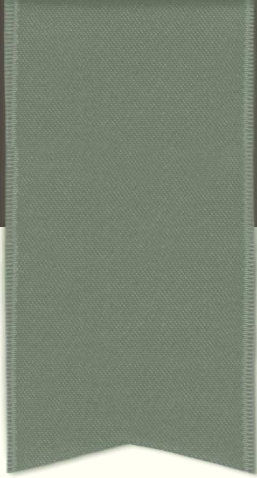




Jezioro Genewskie – jezioro znajdujące się na pograniczu Szwajcarii i Francji. Otaczają je Alpy.



W trakcie dwutygodniowej wycieczki po Alpach Juliusz Słowacki miał możliwość kontemplacji natury, co ożywiło i wzbogaciło jego poetycką wyobraźnię. Towarzyszące mu przemyślenia wpłynęły na jego dalszą twórczość i spowodowały, że Słowacki zaczął wykorzystywać nowe środki artystycznego wyrazu. W epoce romantyzmu ważne były bowiem relacje między człowiekiem a naturą. Zgodnie z romantyczną teorią naturocentryzmu przyroda przestała być jedynie tłem dla rozgrywających się wydarzeń. Zaczęto ją traktować jako osobny, obdarzony zdolnością odczuwania byt. Rozwinął się również panteizm, czyli doktryna historiozoficzna, zgodnie z którą wierzono, że natura, a nawet cały wszechświat jest uosobieniem Boga.



BIBLIOGRAFIA:

<https://epodreczniki.pl/a/przeczytaj/DDDObUvsw>

<https://lubietubyc.pomorska.pl/maria-wodzinska-potomni-pamietaja-ja-glownie-z-romansu/ar/9952086>

https://pl.wikiquote.org/wiki/Juliusz_S%C5%82owacki

<https://frix.pl/jezioro-genewskie-szwajcaria-miniaturze/>